

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
wtorek
13 kwietnia
1948 r.

Rok IV
Nr 101
(1007)



Przy ul. Targowej 61, w Łodzi mieści się Wyższe Studium Filmowe. Jest to jedyna w Polsce wyższa uczelnia, która szkoli przyszłych operatorów i realizatorów filmowych.

A WIĘC TRIZONIA!...

Schuman wyraża zgodę na utworzenie rządu trójstrefowego w Niemczech Zachodnich

Paryż 12.4 (PAP). Premier rządu francuskiego Robert Schuman, wygłosił w niedzielę na kongresie oddziału partii ludowo-republikańskiej (MRP) Departamentu Sekwany Oise'y przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu. Mówca stwierdził, iż rząd francuski WYRAZA ZGODĘ NA UTWORZENIE 3 STREFOWEGO RZĄDU NIEMIEC ZACHODNICH, jakkolwiek domagać się będzie przyznania poszczególnym krajom niemieckim znacznej autonomii. Politykę ustępstw wobec zadań państw anglo-saskich, premier Schuman określił jako podyktowaną poczuciem „realizmu”.

Mówca nie ukrywał, że jeśli nie dojdzie do porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec, to

Francja gotowa jest porozumieć się w tej kwestii z państwami anglosaskimi, uważając, iż jest to rozwiązanie najmniej szkodliwe ze wszystkich możliwych.

Zdając sobie sprawę z ujemnego wrażenia jakie ustępstwa rządu francuskiego wobec żądań Anglii i USA muszą wywrzeć w społeczeństwie, premier Schuman zapewnił, że Francja domagać się będzie zabezpieczenia swych praw w Niemczech.

Przechodząc do omówienia zagadnień, związanych z polityką wewnętrzną, premier Schuman usiłował bronić polityki finansowej rządu, twierdząc, iż daje już ona rezultaty pozytywnie wyniki, „co prawda jeszcze słabe”.

Schuman stwierdził jednocześnie, że w zakresie odbudowy go-

spodarczej kraju, Francja liczy przede wszystkim na pomoc zagraniczną, a nie na własne siły.

Prowokacje z wiedzą policji włoskiej

Mnożą się morderstwa, inspirowane przez de Gasperi'ego

Imponujący przebieg strajku protestacyjnego - W Genui wrze

RZYM 12.4. (API). — Akcja rządu de Gasperi'ego, który zgodnie z rozkazami Departamentu Stanu USA, tępi partie demokratyczne i jawnie popiera ugrupowania faszystowskie, daje wyniki.

W sobotę faszysti dokonali licznych napadów na przedstawicieli frontu demokratycznego, uczestniczących w wiecach i zebraniach w różnych dzielnicach Rzymu. Wiele osób zostało rannych.

Policja nie reagowała zupełnie na wybrzydki faszystów.

W czasie wiecu frontu ludowo-demokratycznego w Lizzanelo (południowe Włochy), rzucona została bomba. Dwie osoby zostały zabite, zaś 22 ciężko ranne. Według domiesień gazet, bomba rzucona została z mieszkania miejscowego obszarnika. Śledztwo oczywiście nie dało żadnych wyników.

RZYM, 12.4. (PAP). Jednogodzinny strajk proklamowany na dzień dzisiejszy przez włoską konfederację pracy na znak protestu przeciwko zamordowaniu 36 działaczy związkowych na Sycylii, miał imponujący przebieg.

Punktualnie o godzinie 10 przerwana została praca we wszystkich fabrykach, przedsiębiorstwach i urzędach. Zamknięta była również większość sklepów, restauracji i kawiarni. Czynne były jedynie telefony, szpitale i instytucje użyteczności publicznej. Strajk miał przebieg spokojny. Nie zanotowano żadnych zniszczeń. Strajk zakończył się o godzinie 11.

GENUA, 12.4. (API). — Pracownicy portowi w Genui odmówili wyładowania statku, który przywiózł z Livorno amunicję dla oddziałów policji. Robotnicy oświadczyli, że „nie mogą i nie chcą przyczynić się do umożliwienia policji strzelania do robotników”. Policja musiała własnymi siłami wyładować statek.

Norwegia zrywa układ handlowy z Bizonią

OSLO, 12.4. (PAP). Norwegia anulowała układ handlowy z Bizonią. Wydany w tej sprawie komunikat stwierdza, że Norwegia otrzymuje za sprzedawane towary funty szterlingi podczas gdy za nabywane w Bizonii artykuły musi płacić dolarami. W chwili obecnej wszelki import z Bizonii do Norwegii został wstrzymany.

Górnicy amerykańscy otrzymają emerytury

WASZYNGTON, 12.4. (PAP) Przewodniczący Związku Górników amerykańskich John Lewis obwieścił 400 tys. strajkującym od miesiąca górnikom, że otrzymają oni żądane emerytury z funduszu emerytalnego Związku Górników Amerykańskich.

Sprzeciw właścicieli kopalni węgla przeciwko użyciu funduszu emerytalnego na wypłacanie emerytur był przyczyną wybuchu strajku 15 marca br.

Sztrazliwy huragan w Australii

Miasto Adelaide zniszczone — Wielkie szkody materialne

ADELAIDA, 12.4. (obsł. wł.) Nad południowo-wschodnią Australią przeszedł wczoraj straszliwy huragan, który spowodował zatoniecie kilkuset łodzi przybrzeżnych, pozrywał dachy i wywołał szkody, oceniane na milion funtów szterlingów.

Część miasta Adelaide, która znalazła się w samym centrum huraganu, przedstawia obecnie widok zniszczenia.

Wicher pędził z szybkością 134 km na godzinę.

Była to największa szybkość wicheru zanotowana kiedykolwiek w Australii. Wiele osób zostało rannych. Po huraganie spadł ulewny deszcz, który dokończył dzieła zniszczenia.

Wybuch bomby

w Agencji Żydowskiej w Buenos-Aires

PARYŻ, 12.4. (PAP). W lokalu oddziału Agencji Żydowskiej w Buenos Aires wybuchła w sobotę bomba, która nie wyrządziła jednak większych szkód.

Powszechny strajk w Marokku

CASABLANCA, 12.4. (API) — We wszystkich zakładach przemysłowych, stoczniach i portach Maroka wybuchł dzisiaj strajk związany z żądaniem podwyżki płac.

Buduje się nowy Belgrad

BELGRAD, 12.4. (API). Niezliczone tłumy obchodzący dziś uroczyste rozpoczęcie robót przy budowie nowego Belgradu na lewym brzegu Sawy. Przedstawiciele organizacji jugosłowiańskich przyłączyli się do brygad robotniczych przy zakładaniu fundamentów pod centralną siedzibę rządu i nowy gmach jugosłowiańskiej partii komunistycznej.

Projekt nowego Belgradu przewiduje przekształcenie stolicy Jugosławii w miasto o milionowej ludności. Pierwsze budynki mają być ukończone w 1951 r. tj. pod koniec obecnego planu 5-letniego.

Komuniści zwyciężyli w wyborach miejskich w Epernay

PARYŻ, 12.4. (obsł. wł.) Francuska partia komunistyczna uzyskała zwycięstwo w wyborach uzupełniających w Epernay w pobliżu Reims.

Komuniści zdobyli w radzie miejskiej 10 mandatów w porównaniu z 9 uzyskanymi w poprzednich wyborach. Degaulliści stracili dwa mandaty i posiadają obecnie 7. Socjaliści stracili również jedno miejsce, ludowi republikanie (MRP) utrzymali swój stan posiadania — 6 mandatów.

Według Reutera, obserwatorzy uważają, że zwycięstwo komunistów w Epernay jest dowodem wzrastającej siły tej partii.

Stan wojenny w Kolumbii

— W Bogocie panuje zupełna anarchia — Nowy rząd ustąpił? Złośny los Konferencji Panamerykańskiej

LONDYN, 12.4. (API). Z Bogoty, gdzie w piątek wieczorem wybuchły gwałtowne rozruchy, skierowane przeciwko konserwatywnemu rządowi prezydenta Ospina, nadchodzą wciąż sprzeczne wiadomości.

Korespondent Reutera donosi, że walki przybrały na intensywności. Słychać było przez cały dzień strzały karabinowe i kilka razy nawet huk działa czołowego. Przed ambasadą amerykańską doszło do walki między zwalczającymi się partiami.

Również niewyjaśniona jest sytuacja 9 konferencji panamerykańskiej, która obradowała w Bogocie. Admirał Julio Castro, delegat morską Argentyny na konferencję w Bogocie, który pozostał w Kolumbii, oświadczył, że konferencja przeniesie się prawdopodobnie do Hawany.

Inne wiadomości podają natomiast, że konferencja przeniesie się do Meksyku, Limy albo nawet Waszyngtonu.

Źródła prezydenta Ospina donoszą, że w kraju powstał gabinet koalicyjny, złożony z konserwatystów i prawicowych liberałów, pod przewodnictwem dr. Eschandias, który uprzednio był szefem „junty rewolucyjnej”. Gabinet ten został jednak przyjęty z wielkim niezadowolaniem przez ludność i został zmuszony do ogłoszenia w całym kraju stanu wojennego. Dotychczasowy szef policji otrzymał dymisję za niezdolność utrzymania porządku. Stan wojenny został wprowadzony w 12 godzin po ogłoszeniu stanu oblężenia w kraju.

Ponieważ w mieście daje się odczuwać brak żywności, wielu delegatów pragnie wyjechać ze stolicy Kolumbii. Jeden z komentatorów amerykańskich donosi z Bogoty, że poczyniono już kroki celem ewakuowania części delegatów północnoamerykańskich. Rzecznik konferencji panamerykańskiej oświadczył jednak, że konferencja trwać będzie nadal. Jak się wydaje — Stany Zje-

dnoczone pragną za wszelką cenę doprowadzić do podpisania układu panamerykańskiego, gwarantującego im szereg faktycznych przywilejów na kontynencie.

Nie wiadomo dokładnie, jakie za miary ma Marshall. Prawdopodobnie on i minister handlu USA Harriman pozostaną jeszcze przez pewien czas w Bogocie, ale oczekuje się, że wkrótce i oni wyjadą, ponieważ Marshall nakazał już ewakuację technicznych urzędników delegacji USA.

W stolicy panuje wciąż jeszcze anarchia, pomimo wprowadzenia godziny policyjnej od 19. Szkody są tak wielkie, że trzeba będzie je odbudowywać latami.

BOGOTA, 12.4. (obsł. wł.) Pogrzeb zabitego przywódcy liberałów Gaitana odbędzie w czwartek.

NOWY JORK, 12.4. (PAP). Delegaci, przybyli na konferencję panamerykańską, uważają, że rewolucja w Kolumbii poderwała prestiż Unii Panamerykańskiej i ośmieszyła jej organizatorów wobec opinii publicznej.

Fuzja socjalistów i komunistów czeskich nastąpi przed 1-y m. maja

PRAGA 12.4. (PAP). Przewodniczący czeskiej partii socjal-demokratycznej minister Zdenek Fierlinger, zwołał w dniu wczorajszym konferencję dziennikarzy socjalistycznych, których poinformował o decyzji partii wystawienia wspólnej listy wyborczej z innymi partiami frontu ludowego oraz połączenia się z partią komunistyczną.

Minister Fierlinger stanowczo zaprzeczył, jakoby decyzja w sprawie fuzji podyktowana była względami oportunistycznymi.

Przypomniał on, że od roku 1945 twierdził, że gdy Czechosłowacja wkroczy w ostatnie stadium socjalizacji, konieczne będzie utworzenie jednolitej partii robotniczej.

Fuzja — oświadczył on, będzie u-

roczystym i historycznym aktem obrzymiej wagi nie tylko dla Republiki Czechosłowackiej, lecz również dla całego świata.

Brygady z przestępców wojennych tworzy rząd ateński do walki z armią Markosa

RZYM, 12.4. (PAP). Korespondenci zagraniczni donoszą z Aten, że b. minister Zervas oświadczył przed stawicielem prasy, iż ma zamiar utworzyć brygadę z Jugosłowian, Albańczyków, Bułgarów i Rumunów, którzy uciekli ze swych krajów, by uniknąć odpowiedzialności za zbrodnie, popełnione w czasie wojny, oraz za zamachy terrorystyczne, dokonane przeciwko demokratycznym rządom tych państw.

B. minister Zervas ma zamiar sam

stanąć na czele tej brygady i rzucić ją do walki przeciwko armii gen. Markosa.

9 maja nastąpi ogłoszenie konstytucji czeskiej

PRAGA, 12.4. (PAP). Dziennik „Rude Pravo” donosi, że nowa konstytucja Republiki Czechosłowackiej ogłoszona zostanie uroczystie w dniu 9 maja w sali króla Władysława na Zamku Hradczyńskim w Pradze.

Szkola polska w Boguminie

BOGUMIN (Zaolzie), 12.4. W obecności wicekonsula Zembrzuskiego z Ostrawy odbyło się tu przy udziale licznie zebranego społeczeństwa polskiego z Bogumina i okolicy otwarcie dwuklasowej (na razie) polskiej szkoły powszechnej.

Współpraca czechosłowacko-polska na terenie Śląska Cieszyńskiego przybiera z każdym dniem coraz bardziej realne kształty.

Krajowa rada narodowa w Ostrawie zwolniła spod dotychczasowego czeskiego zarządu komisarycznego majątek Polskiej Macierzy Szkolnej i przekazała go pod zarząd Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji.

Chaplin opuszcza USA

BERLIN, 12.4. (PAP). Jak donosi agencja ADN, Charlie Chaplin opuszcza Hollywood, przenosząc się na stałe do swego kraju rodzinnego — Anglii.

Ziemie Zachodnie zostały zagospodarowane

W tym roku znikną resztki odłogów

5 i pół miliona osadników stoi na straży granic na Odrze i Nysie

„Ziemie Zachodnie” — to siła i dobrobyt Polski — pod tym hasłem obchodzony jest tegoroczny Tydzień Ziemi Zachodnich. Powrót Ziemi Zachodnich do Macierzy zmienił zasadniczo charakter Polski. Kraj dotychczas wybitnie rolniczy obecnie stał się przemysłowo-rolniczym. Ziemie Zachodnie są bowiem jednym z najzasobniejszych w bogactwa naturalne obszarów Europy. Węgiel kamienny, brunatny, żelazo, miedź, kryją w sobie te ziemie. Wysoki stopień uprzemysłowienia Ziemi Zachodnich przyczynił się do zmiany charakteru gospodarczego naszego kraju.

W 1945 r., gdy wojska polskie i radzieckie zwróciły Ziemi Zachodnie Macierzy, kraj ten był w znacznej części zniszczony i opustoszały. Toteż pierwszym, najważniejszym zadaniem było zaludnienie Ziemi Zachodnich. Pierwszy

spis ludności już w lutym 1946 r. wykazał na Ziemach Zachodnich 2.725.000 Polaków; w styczniu roku 1947 liczba polskiej ludności osiągnęła cyfrę 4.584.000, a w styczniu 1948 r. 5.250.000 osób.

Wraz z zaludnieniem Ziemi Zachodnich w szybkim tempie następowała odbudowa ich życia gospodarczego. W pierwszym roku po wojnie powierzchnia zasiewu na Ziemach Zachodnich wynosiła 1.788.300 ha, w r. następnym wzrosła do 3.200.000 ha, a w r. bież. na ziemiach tych zostanie uprawionych 3.880.000 ha.

Równocześnie wzrosła ilość inwentarza żywego. W r. 1945 ilość koni na Ziemach Zachodnich wynosiła 89.000, w 1946 r. liczbą tą wzrosła do 249.600, a w 1947 osiągnęła 352.000. Bydła rogatego na Ziemach Zachodnich było w 1945

r. 274.000, w 1946 r. 588.600, a w 1947 r. 857.000.

Ziemie Zachodnie obecnie są już właściwie zagospodarowane. Ostateczne zakończenie zaludnienia tych obszarów nastąpi w roku bieżącym.

Przemysł Ziemi Zachodnich w ogólnej produkcji Polski zajmuje bardzo poważną pozycję. Wydobycie węgla na Ziemach Zachodnich stanowi obecnie 32 proc. (a więc 1/3) produkcji ogólnokrajowej, produkcja papieru na Ziemach stanowi 41 proc. produkcji ogólnej, koks — 34 proc., drzewa — 45 proc., przemysłu metalowego — 29 proc., elektrod węglowych — 100 proc.

Ogółem udział produkcji Ziemi Odzyskanych w produkcji ogólnopolskiej wynosił w dniu 1 października 1945 r. 8,1 proc., 1 marca 1946 r. — 13,2 proc., 1 stycznia

1947 r. — 20,1 proc., a po wykonaniu Planu Trzyletniego produkcja Ziemi Odzyskanych będzie stanowiła 30 proc. produkcji ogólnokrajowej.

Równocześnie z rozwojem rolnictwa i przemysłu rozwija się również życie kulturalne na Ziemach Zachodnich. Z każdym rokiem powstaje coraz to więcej nowych szkół, coraz więcej młodzieży do tych szkół uczęszcza. Obecnie na Ziemach Zachodnich mamy 5.404 szkoły powszechne, uczęszcza do nich 603.000 dzieci, 298 szkół średnich, do których uczęszcza 37.000 młodzieży, 641 szkół zawodowych, w których kształci się 91.000 młodzieży i wreszcie 100 szkół wyższych, w których studjuje 20.000 osób, tj. 25 proc. ogólnej ilości młodzieży studiującej w szkołach wyższych.

Ziemie Zachodnie są dziś naprawdę siłą i dobrobytem Polski. (1)

Nożycami przez prasę

Rozmarek

i willa Mikołajczyka w Waszyngtonie

Ciekawe światło na stosunki panujące wśród Polonii amerykańskiej rzuca list jednego z Polaków, nadesłany z USA do redakcji „Zolnierza Polskiego”. List ten zawiera również szczegóły, dotyczące działalności: „urządzenia się” Stanisława Mikołajczyka w Waszyngtonie:

„Na czele kongresu stoi p. Rozmarek, pomocnikiem jego jest Januszewski, wydawca „Dziennika Polskiego” w Detroit (dla Ironii zwanego Polskim). Rozmarek okazał się sprytniejszy, ponieważ perfect mówi po angielsku, Januszewski zaś, jako przybysz z Polski, mówi niemieckiego, a to niemiłe uderza Amerykanów, niechętnych do polskiej takimi, którzy mówią jakając się. Ci dwaj panowie podarili kota między sobą, stali się wrogami, ale mimo wszystko każdy z nich jak swinia był, tak wieprzem został.

Rozmarek jest synem górnika polskiego, urodzony w stanie Pensylwania, skończył kolegium prawne. Po otrzymaniu dyplomu adwokackiego prowadził doradcze biuro assekuracyjne, przy czym interesował się stale życiem w Związku Polskim, ale tylko celem zdobyć jakiegoś żłobu. Pomoc okazał mu cenzor Świętlik, który znał go, chciał go podciągnąć. Tak na Sejmie w Detroit w r. 1939 został wybrany prezesem Związku. Po dojściu do władzy tak odwdziaczył się cenzorowi Świętlikowi, że ten nie mógł dłużej tego znieść i zrezygnował ze swego stanowiska. Rozmarek rozpanoszył się w Związku, dobrał sobie takich samych jak on ludzi, bez czci i wiary, dla których dolar jest jedynym ideałem.

Kiedy Matuszewski przyjechał cztery lata temu do USA i zorganizował Kongres Polonii, Rozmarek został zaraz prezesem i we dług wskazówek Matuszewskiego rozpoczął agitować za tym kongresem. Redaktorzy w pismach związkowych zaleźni byli od cenzora, który zabraniał umieszczania w prasie tych psawkwili. Wówczas Rozmarek zaczął kopać dołki pod cenzorem, w tym też celu związał się z rekinem prasowym, wydawcą 33 pism w Ameryce — Hearstem. Mówiąc nawiasem, uczestniczyłem niedawno w wiecu urządzonym w Chicago, na którym Polacy protestowali przeciwko fałszom o Polsce rozśiewanym przez prasę Hearsta, jak również mówcy zaznajomili słuchaczy, kim jest niemiecki pacholek Hearst. Hearst bezinteresownie zamieszcza psawkwile, jakich dostarcza mu Rozmarek. Rozmarek nawiązał teraz bliskie stosunki z Mikołajczykiem i wbrew Polonii idzie z nim ręką w rękę. Mikołajczyk sprowadził partia republikańską na okres wyborczy prezydenta, zadaniem jego jest prowadzenie odpowiedniej kampanii na terenie Polonii, by uniemożliwić zwycięstwo Wallace’a. Mikołajczyk zdążył już sobie kupić willę w Waszyngtonie za 25.000 dol. oraz luksusowe meble.”

Jak widzimy b. prezes PSL-u nie-
zle urządził się w Waszyngtonie.
Tak się już zdążył dorobić, że kupił
nawet sobie willę...

Foerster był gorliwszy od Hitlera

w tępieniu Polaków na Pomorzu

— Dowodzą tego zeznania świadków w 7-ym dniu procesu

GDAŃSK, 12. 4. (PAP). W siódmym dniu rozprawy przeciwko Foersterowi Trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Monika Turzyńska, której męża aresztowało gestapo w Gdyni w roku 1939, była obecna przy wywożeniu więźniów do Wejherowa, gdzie wszyscy zostali rozstrzelani. Wśród wywożonych świadek zauważyła wielu wybitnych przedstawicieli inteligencji z Gdyni. Część z nich przy wyprowadzaniu robiła wrażliwe obłątanych.

W październiku w roku 1939 rozlepiono w Gdyni afisze, głoszące, że wszyscy Polacy będą zmuszeni do opuszczenia Gdyni. Były one podpisane przez Foerstera. Wysłędanym kazano opuszczać mieszkania natychmiast tylko z ręcznym pakunkiem.

Zapytany w związku z akcją wysiedlenia oskarżony Foerster stara się zrzucić odpowiedzialność na Himmlera który rzekomo miał zarządzić wysiedlenie.

Sędzia Cieśluk: A czy oskarżony podzielał stanowisko Himmlera, co do wysiedlenia Polaków?

Osk. Foerster: Mówiąc szczerze, tak.

Co do masowych rozstrzelania Foerster oświadcza, że dowiedział się o nich dopiero w roku 1945, kiedy policja rozpoczęła prace ekshumacyjne, w celu spalenia ciał.

Następny świadek Roman Gierszewski opowiada o egzekucji, której dokonano na 10 młodych Polakach w Gdyni, ponieważ rzekomo wybili szybę w komisarzacie policji.

Świadek Bronisława Nagórska mówi, że na cmentarzu żydowskim w Skarszewie, który stał się miejscem egzekucji, spoczywa około 1.200 zamordowanych Polaków. W czerwcu 1941 roku w czasie rozstrzelania miał być obecny oskarżony Foerster.

Następny świadek Aleksander Zielonka opowiada o wizycie Foerstera w Świeciu w roku 1939. Foerster powiedział m. in. do miejscowych Niemców:

„Jeśli jest między wami jakiś Polak, zróbcie z nim porządek”. W dalszym ciągu przemówienia Foerster oświadczył, iż przyrzekł Hitlerowi, że za dziesięć lat nie będzie na Pomorzu żadnego Polaka. On jednakże postara się to wykonać w krótszym terminie.

W krótkim czasie po wyjeździe Foerstera aresztowano kilkunastu Żydów oraz Polaków, członków Związku Zachodniego i rozstrzelano na cmentarzu żydowskim.

Świadek zeznaje, że Foerster w czasie swego pobytu w Świeciu odbył

długą konferencję z miejscowymi hitlerowcami, którzy potem brali czynny udział w egzekucjach.

Osobną część zeznań poświęca świadek likwidacji zakładu psychicznie chorych w Świeciu, których w liczbie około 2.000 wywieziono do pobliskich lasów i rozstrzelano. Po likwidacji dorosłych, przyszła kolej na dzieci, które nie spodziewając się niczego złego, chętnie pojechały samochodem „na wycieczkę”. SS-mani wypuścili dzieci na pole i kazali biec przed siebie. Wtedy rozpoczęli strzelanie jak do zwierząt, popisując się celnymi strzałami.

Przesłuchany z kolei świadek Władysław Kleinschmidt stwierdza, że obrzynie część Polaków, zamieszkałych w Gdyni wysiedlono już na początku września 1939 r. Pozostała reszta musiała meldować się codziennie na posterunkach policji. Ludzi tych skierowano przymusowo do pracy, gdzie przydzielono im robo-

te nad sily, żywno niedostatecznie i nie udzielano zwolnień nawet ciężko chorym.

Świadek dowiedział się od niemieckich majstrów, że wszystkie te zarządzenia wydawał gaulajter Foerster.

W sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego stoją takie notatki, w których Foerster powiada, iż nie dopuścił do nauczania dzieci polskich, a używanie mowy polskiej nazywa bezcelnością. Z odczytanych w dalszym ciągu dokumentów wynika, że Foerster dążył poprzez terror do 100 procentowego podpisania narodowej listy niemieckiej, przez miejscową ludność polską.

Na posiedzeniu popołudniowym Trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Leon Musiał mówił o ograniczeniach praw ludności polskiej. Znalazły one swój wyraz w napisach umieszczanych we wszyst-

W trzecią rocznicę zgonu F. D. Roosevelta

Podstawą utrzymania pokoju - ONZ

Trygve Lie wzywa narody do zgody i pracy

w duchu zaleceń Wielkiego Prezydenta USA

NOWY JORK, 12. 4. (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wygłosił wczoraj w Hyde Parku pod Nowym Jorkiem, gdzie mieści się grób Franklina Delano Roosevelta, przemówienie w ramach uroczystości, związanych z trzecią rocznicą zgonu wielkiego prezydenta USA.

W przemówieniu swym wezwał on wszystkie narody świata do zaprzestania mówienia o wojnie i do wyjątkowej pracy dla dobra pokoju. Lie oświadczył, że podstawą utrzymania pokoju światowego musi być Organizacja Narodów Zjednoczonych. Oświadczył on dalej, że, jeśli wszystkie narody świata pragną należytego funkcjonowania ONZ i zapobieżeć nia nowej wojnie, muszą nawiązać do tych zasad, jakie przyświecały Franklinowi Delano Rooseveltowi.

Nawiązując do historii wojennej w niektórych krajach Trygve Lie oświadczył, powołując się na Roosevelta, że jedyną rzeczą, jakiej bać się powinny narody, jest lęk sam w sobie.

Trygve Lie, odpowiadając na krytyki działalności ONZ, oświadczył, że organizacja ta wykazuje bardzo ożywiającą działalność, ale że działalność ta jest możliwa tylko wówczas, kiedy istnieje współpraca i zgoda wielkich mocarstw.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA ROOSEVELTA W LONDYNIE

LONDYN, 12. 4. (PAP). Pani Eleonora Roosevelt dokonała dzisiaj w obecności rodziny królewskiej i niezliczonych tłumów, uroczystego aktu odsłonięcia pomnika swego małżon-

Dłuższe urlopy, lżejsza praca

Projekt ustawy dla kobiet w okresie ciąży

WARSZAWA (PAP). Posłanki Klubów PPR, PPS, SL i SD opracowały projekt ustawy, który ma na celu jak najdalej idącą opiekę nad kobietą w okresie ciąży.

Najważniejsze dezyderaty nowego projektu dotyczą kwestii płatnego urlopu w okresie rozwiązania. Ustawa z dnia 2 lipca 1924 roku przewidywała 8-tygodniowy urlop i tylko w niektórych zakładach pracy, na podstawie umowy zbiorowej, robotnicy korzystali z 12-tygodniowej przerwy.

W myśl projektu postanek, kobieta winna mieć 12-tygodniowy urlop płatny. Drugi punkt dotyczy zakazu

zwolnienia z pracy w okresie ciąży kobiet pracujących w danej instytucji co najmniej 3 miesiące. Projekt przewiduje, również przeniesienie kobiety od 6-tygodnia ciąży do lżejszej pracy z zachowaniem dotychczasowej pensji oraz zakaz zatrudnienia od 4-miesiąca ciąży i w okresie karmienia dziecka w godzinach nadliczbowych, lub poza stałym miejscem pracy.

Projekt ustawy w najbliższych dniach będzie rozpatrywany w Sejmowej Komisji Pracy i Opieki Społecznej.

ka, wzniesionego przez Brytyjczyków dla uczczenia pamięci zmarłego prezydenta USA.

Król Jerzy VI, oraz ambasador USA w Londynie Douglas, wygłosili w związku z odsłonięciem pomnika okolicznościowe przemówienia.

Polska składa hołd

w 3-cią rocznicę śmierci F. D. Roosevelta

WARSZAWA, 12. 4. (PAP). — Dnia 12 bm w 3 rocznicę śmierci Franklina Delano Roosevelta w sali Roma w Warszawie odbyła się uroczysta akademія, na którą przybyli przedstawiciele Rządu RP z ministrem spr. zagr. Modzelewskim na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie, członkowie partii politycznych i organizacji społecznych. Sala Romy udekorowana została flagami narodowymi Stanów Zjednoczonych i Polski.

Akademię zagał w imieniu Polskiego Towarzystwa Przyjaźni Organizacji Narodów Zjednoczonych — poseł Jaskiewicz.

Po uczeniu pamięci Zmarłego chwila ciszy, głos zabrał ambasador Oskar Lange, który poświęcił swe przemówienie omówieniu pokojowej i postępowej działalności prezydenta Roosevelta — jednego z wodzów walki z hitleryzmem i faszyzmem, współtwórcy koalicji Narodów Zjednoczonych.

Święto Oświaty 1 — 4 maja

W dniach 1—4 maja br. zorganizowane zostanie na terenie całego kraju „Święto Oświaty”. Jego zadaniem będzie zmobilizować społeczeństwo do walki z analfabetyzmem.

Rada Społeczna do walki z analfabetyzmem organizuje w czasie tych czterech dni szeroką akcję propagandową i zbiórkę pieniężną. Każdy obywatel polski powinien

przyczynić się do powodzenia tej akcji. Analfabetyzm powinien jak najszybciej zniknąć. (JK)

Eichlerówna

przybyła do Polski

GDYNIA, 12. 4. (PAP) W dniu 12 kwietnia rb. powróciła do kraju po 8-letnim pobycie za granicą wybitna polska artystka dramatyczna Irena Eichlerówna.

Praszką

Skrzynki uczciwości

(W Łodzi wiszą już w tramwajach, zainstalowane przez „Czytelnika” t. zw. „skrzynki uczciwości”).

Uczciwość odrobinkę
Nauczmy się przez skrzynkę.

Zakopano 10.000 dolarów

— wykopano dużo mniej

Dziwna historia łódzkiego żubra

Nadchodzą piękne dni wiosenne, czas, kiedy łodzianie każdą wolną chwilę starają się spędzić na świeżym powietrzu. Zaczyna się masowe wypadki do parków łódzkich, oraz do ulubionego miejsca wypoczynku i rozrywki wszystkich, zarówno małych jak i starszych obywateli naszego miasta — Ogrodu Zoologicznego.

Nie mamy w Polsce wielu takich ogrodów. Warszawski dopiero się odbudowuje. Poza łódzkim Ogrodem Zoologicznym jest jeszcze ZOO w Poznaniu i miniaturowy ogród w Zamościu. Łodzianie są więc dumni z posiadania wielkiego ogrodu z szeregiem okazów ptaków, zwierząt egzotycznych, drapieżców itp.

Łódzkie ZOO jest przedsiębiorstwem gospodarczo samowystarczalnym, nieobciążającym budżetu miasta. Nic dziwnego. Z nastaniem pierwszych ciepłych dni frekwencja w ZOO jest olbrzymia. Przychodzą tu ludzie, by odpocząć po pracy, przychodzi młodzież szkolna, by na żywych okazach uczyć się przyrody.

Nawet dorośli ludzie, którzy odwołują ZOO nie zdają sobie sprawy, ile wysiłku i umiejętności wkłada się w stworzenie i utrzymaniu takiego „świata zwierzęcego”. Składa się na to praca naukowców, fachowego personelu no i oczywiście w pierwszym rzędzie praca łowców zwierząt.

Rynek dzikich zwierząt ma już swoje tradycje. Jednym z pionierów tej dziedziny handlu był słynny Hagenbeck, łowca zwierząt, naukowiec, wystawca i właściciel cyrku w jednej osobie. Stworzenie regularnego handlu zwierzętami, stosowanie nowoczesnych metod utrzymywania zwierząt w ZOO w warunkach zbliżonych do naturalnych, spowodowało pewne przeobrażenie się rynku. Dobrze warunki dla zwierząt w ogrodach zoologicznych przyczyniły się do stonkowania dużego przystępu naturalnego. „Towar” nie koniecznie musiał być sprowadzany wprost z puszczy, co wpłynęło oczywiście na spadek cen.

W okresie powojennym sprawa ta przedstawia się nieco inaczej. W związku z trudnościami transportowymi, ograniczeniami dewizowymi itp. handel dzikimi zwierzętami prawie zupełnie przestał istnieć. Okupacja krajów europejskich i działania wojenne przyczyniły się do wyniszczenia ogrodów zoologicznych. Ceny zwierząt znów więc wzrosły. Dziś nawet okaz kosztujący przed wojną kilkadziesiąt, czy kilkaset złotych posiada da wielką wartość, a co dopiero okazy rzadkie, zwłaszcza spośród gatunków wymierających. Wartość żubra np. fachowcy oceniają najmniej na 10.000 dolarów.

Wśród korespondencji od naszych czytelników znaleźliśmy listy z następującym zapytaniem: Co się stało z dwoma żubrami, które jeszcze w ubiegłym roku przebywały w łódzkim ZOO?

Z pewnych źródeł dowiedzieliśmy się, że 1 żubr został przeniesiony do Puszczy Białowieskiej. Co się stało z drugim, było tajemnicą. Po prostu, znikł.

Aż wreszcie, będąc w Miejskim Muzeum Przyrodniczym odnajdujemy szczątki żubra w preparatorni. Właśnie montuje się jego szkielet. Tak więc jeden z dwóch żubrów Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego nie żyje. Przypuszczalnie w obawie, aby ten sam los nie spotkał drugiego, zdecydowano przenieść go do Białowieski.

Żubr zdechl jesienią ub. roku w tajemniczych okolicznościach i... został zakopany — również w naj-

większej tajemnicy. Gdy wreszcie po paru miesiącach żubra odkopano, znajdował się w takim stadium rozkładu, że zdołano uratować tylko szkielet. Skóra nieoceanionej wartości — zgniła. Rynek światowy nie dysponuje skórą tego wymierającego, podlegającego ochronie gatunku zwierząt, nauka polska poniosła więc niepowetowaną stratę. Ekspozycja wypchałego żubra obecnie nie mamy w Polsce, ani jednego. W ogrodach zoologicznych żubrów również nie ma. Nawet w puszczech pozosta-

niewiele tych zwierząt.

Dobrze się stało, że przynajmniej szkielet żubra ocalał. Będzie to jedyny eksponat w Polsce. Przed wojną był szkielet żubra w muzeum białowieskim, lecz w czasie wojny uległ zniszczeniu.

Coś tu nie jest w porządku. Jak to się stało, że młody, zaledwie trzyletni żubr zdechl? Jak to się stało, że jego skóra wielomilionowej wartości uległa zniszczeniu? — zapytujemy w imieniu wszystkich mieszkańców Łodzi. Bo przecież chronione dziś ustawą żubry są własnością całego narodu.

Zapytujemy i czekamy na wyjaśnienia. (ibk)

U progu V etapu

Młodzieżowego Wścigu Pracy

Liczne grono młodzieży robotniczej z Łodzi i całego województwa obradowało onegdaj w sali Łódzkiego Zarządu ZWM na I Wojewódzkiej Konferencji Młodzieżowego Wścigu Pracy, zwołanej w związku z rozpoczęciem w tym miesiącu przez młodzież piątego etapu Wścigu Pracy.

Obrazy toczyły się nad dalszym usprawnieniem wydajności pracy młodzieży zatrudnionej w przemyśle. Przewodniczący Wydziału Młodzieżowego Zw. Zaw. Włókniarzy Michałkiewicz omówił dotychczasowe osiągnięcia i mankamenty Młodzieżowego Wścigu Pracy.

Do pierwszego etapu Wścigu Pracy stanęło 3 tysiące młodzieży łódzkiej. Do drugiego etapu przystąpiło już 5 tysięcy robotników łódzkich oraz śladami młodzieży łódzkiej poszła młodzież robotnicza dalszych 3 województw, zwiększając ogólną liczbę uczestników wścigu pracy w kraju do 40 tys. W trzecim etapie liczba ta wzrosła do 75 tys., a w czwartym osiągnęła 100 tysięcy.

W wyniku obrad postanowiono: 1) Ożywić działalność Komitetów Młodzieżowego Wścigu Pracy i po za komitetami wojewódzkimi i powiatowymi powołać do życia Komitety Fabryczne, które będą ściśle współpracowały z dyrekcjami i kierownictwem technicznym fabryk. 2) Otoczyć większą opieką młodzież biorącą udział w wścigu pracy oraz umożliwić tej młodzieży zdobywanie wiedzy fachowej przez do kształcanie na specjalnych kursach i w szkołach zawodowych. 3) Stwo-

żyć lepsze warunki egzystencji młodzieży produkującej w wścigu pracy przez organizowanie dla niej stałych i wędrownych obozów wypoczynkowych i krajoznawczo-turystycznych. 4) Podnieść poziom świetlic fabrycznych, by stały się miejscem wypoczynku i kulturalno-oświatowych rozrywek.

Po omówieniu zagadnień związanych ściśle z Wścigiem Pracy, po-

ruszono również sprawę konsolidacji ruchu młodzieżowego w Polsce. Powzięto też jednogłośnie rezolucję, która m. in. głosi:

„Witamy z radością zacieśnienie współpracy między organizacjami młodzieżowymi. Wierzymy, że w najbliższym czasie nastąpi pełna jedność organizacji młodzieżowych. Jedność ta stanie się głównym motorem wciągnięcia całej młodzieży do twórczego wysiłku odbudowy kraju”.

(jb)

W czwartek zbierają się ojcowie miasta by wybrać wiceprezydenta Łodzi

W najbliższy czwartek, 15 b. m. o godz. 17 zbiorą się ojcowie miasta na VI i VII (w tym roku) posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. „Głównym” porządkiem dziennego będzie wybór wiceprezydenta Łodzi. Od czasu śmierci wiceprez. Gallasa stanowisko to do dziś duma nie zostało obsadzone.

Może „mniej atrakcyjnym, ale równie ważnym punktem porządku dziennego jest uchwalenie przez M. R. N. rozdziałnika kredytów państwowych dla poszczególnych przedsiębiorstw miejskich, jak dla Ł.Z.K., rzeźni, targowisk, hoteli, zakładów przemysłu budowlanego, ZOM i innych.

Obrad dopełni przyjęcie i zaprzysiężenie nowych radnych, sprawozdanie z akcji uprawnienia admini-

stracji samorządowej, sprawozdanie Komisji Kontroli Społecznej, powołanie do życia Komisji Planowania, uchwalenie jednorazowego subsydium miejskiego w wysokości 50 tys. zł. dla Studium Dziennikarsko-Publicystycznego, zmiana w statucie stypendiów dla słuchaczy szkół wyższych i zapomóg dla uczni szkół średnich, umorzenie należności za meble przydzielone Wydziałowi Charytatywnemu M. O. N. przy Duszpasterstwie Garnizonu, przyznanie wsparcia dożywotniego b. pracownikowi miejskiemu Nowickiemu i umorzenie zaległości w kwocie ok. 1 miliona zł. z tytułu podatku od ogłoszeń w prasie.

Jak widzimy, czwartkowy porządek dziennej jest obfity. Stanowisko radnego miejskiego to nie tylko zaszczytne wyróżnienie, ale i ciężka praca. (O)

Teatr Narodowy w Łodzi

W związku z zamierzonym rozpisaniem konkursu na plan gmachu Teatru Narodowego w Łodzi w dniu wczorajszym odbyła się konferencja komitetu Budowy Teatru, na której przedstawiciel Stowarzyszenia Architektów RP inż. Kowalski przedstawił ślepy kosztorys budowy.

Po prostu

Głos zapomnianych

Przed paru dniami zamieściliśmy wiadomość o uruchomieniu „poczt na kółkach”, które będą obsługiwały dalekie dzielnice miasta, dotychczas pozbawione urzędów pocztowych. Poniżej podajemy fragmenty charakterystycznego listu, jaki napisał do naszej Redakcji jeden z mieszkańców przedmieść łódzkich. Pisze on m. in.:

„Mieszkańcy odległych przedmieść dowiedzieli się z łódzkich dzienników, że ktoś o nich pomyślał, że ktoś się o nich zatroszczył. Jak rzadko zmienia się coś w ich życiu na lepsze... Brak komunikacji z miastem, z miejscem pracy, brak dobrze wybrukowanych jezdni, brak chodników, wszystko to świadczy, że mieszkańcy przedmieść, są ludźmi zapomnianymi.

Tym razem dowiedzieli się, że o nich przypomniała sobie poczta... Nie będą więc narażeni na bieganie po 7 km. po znaczek pocztowy, aby nadać list polecony, telegram itp.

W dalszym ciągu listu autor zastanawia się nad tym, że wprowadzenie poczt ruchomych spowodowane zostało brakiem lokali. Wywołuje to następujące refleksje:

„Przepraszam bardzo Monopol Spirytusowy, ale np. knajpy rozsiadły się, szczególnie na przedmieściach, dość gęsto, przynajmniej co kilkadziesiąt, a najwyżej kilkaset metrów.

Czyżby Zarząd Miejski nie zechciał zastanowić się nad tego rodzaju dziwnym objawem i nie uczynił coś radykalniejszego, przydzielając potrzebne lokale na ważniejsze cele?”

SEAW.

Akademia PZZ odbyła się w Łodzi

W ramach obchodu Tygodnia Ziemi Zachodnich 11 bm. w lokalu CRDK w Łodzi Polski Związek Zachodni zorganizował uroczystą akademię.

Uroczystość zagał prezes obwodu łódzkiego PZZ p. Duniak. Referat o okolicznościach wygłosił przedstawiciel zarządu głównego PZZ. Z kolei przemawiał przedstawiciel WP oraz Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Demokratycznych. Drugą część akademii wypełniły występy artystyczne.



Nadejść wkrótce dni najbardziej niebezpieczne dla naszej urody. Miejmy się więc na baczności, ochraniając i pielęgnując naszą skórę. Wiosna to okres ustawicznych zmian temperatury. Obok ciepłych promieni słonecznych — przymrozki, deszcz, wiatr. Wszystko to działa ujemnie na delikatną skórę twarzy. Pod wpływem bowiem tych czynników, skóra sucha zaczyna pękać, łuszczyć się, a tłusta wydzielać więcej tłuszczu, co w jednym i drugim wypadku powoduje przedwczesne starzenie się skóry. Temu jednak można zapobiec przez codzienną pielęgnację skóry matowym kremem „Anida”, słonecznym kremem „Anida” i ochronnym pudrem „Anida”.



OSZCZĘDZAJ CZAS! UNIKAJ POMYŁEK!

NOWE TABELE POTRĄCEN PODATKU OD WYNAGRODZEŃ

dziennych — tygodniowych — miesięcznych
w/g skali obowiązującej od 1 kwietnia 1948 r.

Z TABELAMI obliczenia ULG dla PRZODUJĄCYCH W PRACY

ZAWIERA „Uzupełnienie tomu drugiego podatku od wynagrodzeń”
BIBLIOTEKI PRAWA PODATKOWEGO
Do nabycia
w **URZĘDACH SKARBOWYCH i KSIĘGARNIACH**
od dnia 20 kwietnia 1948

Zamówienia zbiorowe przyjmuje Zw. Zaw. Prac. Skarbowych R. P.
W-wa ul. Wileńska 2/4
STRON 160 (R 895) CENA ZŁ 260

Łódź zdaje egzamin uczciwości

Sami płacimy — sami bierzemy

Wczoraj o godz. 3 w nocy w tramwajach łódzkich zainstalowano Skrzynki Uczciwości „Czytelnika” z „Dziennikiem Łódzkim”.

Pierwsze skrzynki umieszczono w tramwajach podmiejskich na liniach pabianickiej i tuszyńskiej i w niektórych tramwajach miejskich.

Na pierwszy ogień poszły tramwaje wyjeżdżające z dwóch remiz, a mianowicie z Chocianowic i z ul. Dąbrowskiej. Stopniowo ilość skrzynek będzie się zwiększać i nie długo nie będzie ani jednego tramwaju miejskiego czy podmiejskiego bez Skrzynek Uczciwości.

Jesteśmy o godz. 3 w nocy w remizie tramwajowej. Ekspedycja kolportażu „Czytelnika” pracuje w pocie czoła. Plombuje się „kasy” skrzynek, a do kasetek wkłada egzemplarze „Dziennika Łódzkiego”. Pomagają tramwajarze, którzy z wiel-

kim entuzjazmem powitali tę nową wację.

Łódź nie będzie gorsza od innych miast. Jeżeli ich mieszkańcy zdali egzamin uczciwości, niewątpliwie mieszkańcy Łodzi także nie zawiodą.

— Dawno już odczuwaliśmy brak tego rodzaju inicjatywy — mówi jeden z tramwajarzy. — U siebie w remizie zorganizowaliśmy już dawno podobną skrzynkę uczciwości. Oczywiście tylko dla naszych pracowników. Kasa zgadza się co do grosza. Nie potrzeba żadnej kontroli, bo uczciwość — to grunt.

Jedziemy do drugiej remizy. Tramwaje są już gotowe do wyjazdu. Kierownik ruchu wydaje ostatnie polecenia. Motorniczy staje na stanowisku, a bileterzy czekają na pierwszych pasażerów.

— Szczęśliwej drogi!

Tramwaj rusza za tramwajem. Skrzynki Uczciwości cieszą się wiel-

kim powodzeniem.

— O, proszę zobaczyć, że płacę — mówi jeden z pierwszych klientów.

— Nie nabieram nikogo.

Wielu demonstracyjnie podkreśla swój uczciwy stosunek do wydawnictwa, które obdarzyło łodzian zaufaniem.

W tramwaju niemal wszyscy czytają gazetę.

Po kilku godzinach zjawiamy się raz jeszcze w remizach tramwajowych, by sprawdzić czy wszystko jest w porządku.

Korzystamy z obecności naszego fotografa, który dokonuje szeregu aktualnych zdjęć. Zamieścimy je w najbliższych numerach i w niedzielnym dodatku „Panoramy”.

Koło południa niemal we wszystkich tramwajach dojazdowych skrzynki były już opróżnione (oczywiście z gazet).

— Nareszcie można już wcześniej rano nabyć gazetę. Dotychczas trzeba było czekać na „Dziennik Łódzki” do godz. 7, a nieraz i dłużej. Teraz kupuje się gazetę w tramwaju. Nie trzeba marnować drogiego czasu, a przyjemnie też, że nikt nie może nie kontroluje i że nie trzeba czekać na wydanie reszty.

Wczoraj minął więc pierwszy dzień skrzynek uczciwości w Łodzi.

Nie wszyscy jeszcze co prawda byli dostatecznie obeznani z techniką tego rodzaju sprzedaży, ale uprzejmi konduktorzy informowali pasażerów.

Dziś będzie jeszcze więcej skrzynek. W remizie przy ul. Tramwajowej instaluje się następną partię.

Wkrótce Skrzynki Uczciwości przestaną być nowością dla mieszkańców Łodzi. Będą tym czym są już dziś w wielu miastach Polski — praktycznym udogodnieniem codziennego życia.

J. N.

znovu, pojawił się

POPULARNY PRZED WOJNĄ Uniwersalny KREM

J.S. Stempniewicz POZNAŃ

Dwa niepowodzenia piłkarzy łódzkich

Krótkowzeczna polityka — Trzeba trenować żeby wygrać



Na horyzoncie piłkarstwa łódzkiego zbierają się chmury.

Cieszyliśmy się wszyscy razem z ŁKS i „Widzewem”, gdy zapadła ostateczna decyzja stworzenia Ligi i co do tego, że Łódź będzie reprezentowana w tym roku aż przez dwa zespoły. Cieszyliśmy się, że piłkarze naszego miasta będą mieli możliwość wybicia się, że co zdolniejsi gracze będą mogli zwrócić na siebie uwagę kapitana sportowego PZPN i że rozpocznie się rzeczywiście ciekawa „młócka” ligowa.

Dziś mamy za sobą już sześć meczów ligowych naszych drużyn. Stosunek wypadła 6:1 na niekorzyść Łodzi, to znaczy, że tylko w jednym wypadku drużyna łódzka, a ściślej mówiąc „Widzew” potrafił odnieść zwycięstwo (szczerze mówiąc, zwycięstwo dość przypadkowe).

Ponosimy porażki. Przegrywamy mecz za meczem. Przegrywamy nie tylko na obcych boiskach, ale i na swoich własnych.

O piłkarstwie łódzkim pisaliśmy sporo. Ewliśmy przed dwoma tygodniami propagatorami przeprowadzania rozgrywek piłkarskich w sezonie zimowym. Pisaliśmy, że chcąc utrzymać kondycję fizyczną, musimy przyjąć te same metody treningu, co nasi przeciwnicy. Niestety uważano, że Łódź nie nadaje się do przeprowadzania tego rodzaju spotkań, że można grać w sezonie zimowym w Katowicach, w Krakowie, ale nie w Łodzi.

Akcja nasza spaliła na panewce. Byliśmy nawet skłonni ofiarować nagrodę przechodnią dla mistrzowskiej drużyny w turnieju zimowym. Jednak uważano wówczas, że nasz projekt jest nierealny.

Tymczasem na Śląsku i w Krakowie gracze mieli przez cały czas możliwość trenowania.

Dziś ci wszyscy, którzy kiedyś byli przeciwni organizowaniu w ziemie spotkań piłkarskich, muszą chyba przyznać rację, że w dużej mierze przyczyną naszych obecnych niepowodzeń jest właśnie zła kondycja fizyczna, a przede wszystkim brak ciągłości w prowadzeniu treningów.

To właśnie przygotowanie techniczne zaczyna teraz przynosić sukcesy piłkarzom Śląska. Wystarczy powiedzieć, że ubiegłej niedzieli żadna z drużyn ligowych Śląska nie poniosła porażki, a jeżeli przyjrzymy się tabelce punktacyjnej to stwierdzimy, że drużyny Śląska znaj-

dają się na pierwszych miejscach. „Ruch” jest liderem, „Rymer” znajduje się na drugim miejscu, AKS na 4, a „Polonia” z Bytomia, której nie rokowano większych sukcesów, na 7. Trudno oczywiście przewidzieć, jak będzie dalej, ale niewątpliwie walka o tytuł mistrza piłkarskiego Polski rozegra się w tym sezonie między drużynami Śląska, Krakowa i ewentualnie „Legią” z Warszawy.

Szkoda, że w Łodzi zmarnowano szereg miesięcy zimowego sezonu.

Druga przyczyna niepowodzeń drużyn łódzkich — to brak systemu w grze.

Dochodzimy raz jeszcze do wniosku, że konieczny jest trener. Mówiło się i mówi dużo na ten temat, ale

trenera jak nie było tak nie ma. Czas leci, a nasze drużyny tracą punkty.

Rozstanie z Ligą będzie dla obu naszych drużyn bardzo przykre.

Jedyną deską ratunku jest właśnie natychmiastowe sprowadzenie trenera zagranicznego. Pisaliśmy kiedyś na ten temat, że akcja jest spóźniona, ale przysłowie mówi, że „tonący brzytwy się chwytą”. Oby więc jak najprędzej mogli przyjechać zakontraktowani już z Węgier trenerzy. Gracze nasi muszą przede wszystkim nauczyć się strzelać i to strzelać przy każdej okazji. Tymczasem napastnicy nasi wadliwie ustawiają się do strzału, nie mają wychucia bramki i dystansu. Trzeba podkreślić, że Łódź posiada je-

dnak wybitnie zdolnych bramkarzy, obrońców, pomocników i napastników. Brak im tylko szkoły.

Gracze nasi są ambitni, stanowią więc dobry materiał. Trzeba ich tylko ująć w silne karby organizacyjno-klubowe.

Nie można na mecze piłkarskie patrzeć jedynie przez okienko kasy biletowej. Zresztą rozgoryczenie publiczności wpłynie również na zmniejszenie frekwencji i wpływy kasowe będą mniejsze.

Będziemy teraz mieli dwutygodniową przerwę w rozgrywkach ligowych, spowodowaną meczem między państwami Polska — Czechosłowacja w najbliższą niedzielę w Warszawie. Trzeba tę przerwę rozsądnie wykorzystać. **Ja, Nie.**

„Ruch” liderem Ligi ŁKS na przedostatnim miejscu

Tabela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Ligi po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się obecnie następująco:

gier	pkt.	st.br.	
1. „Ruch”	3	6	12:3
2. „Rymer”	3	4	6:3
3. „Legia”	3	4	5:3
4. AKS	3	4	7:5
5. „Cracovia”	3	4	7:6
6. „Tarnovia”	3	4	4:4
7. „Polonia” (B)	3	4	7:7
8. „Wisła”	3	3	8:3
9. ZZK (Poz.)	3	3	6:6
10. „Warta”	3	2	5:7
11. „Widzew”	3	2	5:8
12. „Garbarnia”	3	2	1:3
13. ŁKS	3	0	7:13
14. „Polonia” (W)	3	0	3:13

Prowadzi więc „Ruch”, który potrafił zdecydowanie pokonać „Cracovię”. Drużyna krakowska spadła z pierwszego miejsca aż na piąte.

„Rymer” po zwycięstwie nad „Widzewem” wysunął się niespodziewanie na drugie miejsce, mając tę samą ilość punktów co „Legia”, AKS, „Cracovia”, „Tarnovia” i „Polonia” z Bytomia, dzieli je jedynie stosunek bramek.

Proszę zwrócić uwagę na stosunek bramek „Ruchu”. Ślązacy mają zdo- bytych 12 bramek, a straconych tylko trzy.

„Wisła” i ZZK z Poznania mają po 3 zdobyte punkty. Po tym mamy jeszcze jedną grupkę klubów, postępujących po dwa punkty. Są to „Warta”, „Widzew” i „Garbarnia”.

„Widzew” trzyma się więc na razie na 11 miejscu.

Na przedostatnim miejscu znajduje się ŁKS bez punktów, tak samo zresztą, jak „Polonia” z Warszawy. „Polonia” ma fatalny stosunek bra-

mek. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że z „Ligi” ma spaść w tym sezonie czterech kandydatów, to perspektywa dla drużyn łódzkich jest rzeczywiście niezbyt przyjemna.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W WALBRZYCHU

ogłasza

KONKURS

NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA LEKARZY:

- 1) w **WALBRZYCHU**
 - a) Zastępcę lek. naczel.
 - b) Inspektora lecznictwa
 - c) 2 lekarzy domowych
 - d) 1 lekarza chirurga
 - e) 1 „ pediatrę
 - f) 1 „ okulistę
 - g) 1 „ laryngologa
 - h) 4 lekarzy dentyistów.
- 2) w **SZCZAWNIE ZDROJU**
 - a) 1 lekarza domowego
- 3) w **GLUSZYCY**
 - a) 2 lekarzy domowych.
- 4) w **LAGIEWNIKACH**
 - a) 1 lekarza domowego.
- 5) w powiecie świdnickim **Pastuchów** — 1 lekarza domowego
- Jaworzyna Śl.** — 1 lekarza domowego
- Żarów D/Śl.** — 1 lekarza domowego.

Kandydaci na stanowiska lekarzy Ubezpieczalni winni posiadać kwalifikacje odpowiadające normom ustalonym przez Naczelną Izbę Lekarską i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Warunki do omówienia.

Podania wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Walbrzychu, ul. 22 Lipca Nr 139.

(k 859)

400 motocyklistów w Łodzi wzięło udział w otwarciu sezonu

Łódzki Okręgowy Związek Motocyklowy zorganizował otwarcie sezonu sportowego. W dniu otwarcia sezonu o godz. 9 rano na Placu Hallera zebrało się około 400 motocyklistów z poszczególnych klubów z pocztami sztandarowymi.

Motocykliści przedzielili ul. Piotrkowską do Grobu Nieznanego Żołnierza, na którym prezes mjr. Serocki w imieniu zarządu ŁOZM złożył wieniec.

Po tej uroczystości motocykliści pod kierownictwem kapitana turystycznego p. Jańczaka wyjechali do Zdunskiej Woli, gdzie w tamtejszym kościele wzięli udział w nabożeństwie.

Nigdy chyba jeszcze Zduniska Wola nie była świadkiem tak licznej wycieczki motocyklistów. „Desant” udał się doskonale i osiągnął efekt propagandowy.

Swoją postawą sportową wyróżniły się zespoły: ŁKS, DKS, PTC, Tramwajarzy, ŁKM i Energetyki.

Sezon motocyklowy został już otwarty. Czekamy teraz na inne imprezy i na wyniki sportowe. Jesteśmy przekonani, że tegoroczny sezon będzie obfitował w szereg ciekawych nie tylko raidów, zjazdów plakietowych, ale i emocjonujących wyścigów na torze żużlowym.

YMCA (Łódź) mistrzem Polski w koszykówce

Zakończone zostały ostatnie rozgrywki o mistrzostwo ligi koszykowej, które przyniosły pełny sukces drużynie łódzkiej YMCA. Z ligi spadły natomiast YMCA (Gdańsk) i „Znicz” (Pruszków).

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

	pkt.	st. koszy
YMCA (Łódź)	15	771:518
ZZK (Poznań)	13	752:547
„Warta” (Poznań)	10	598:588
AZS (Warszawa)	9	667:596
„Wisła” (Kraków)	7	699:759
TUR (Łódź)	7	605:651
AZS (Kraków)	6	616:657
„Znicz” Pruszków	6	414:753
YMCA (Gdańsk)	5	619:700

Zarząd Państwowy
**FABRYKI CHEMICZNEJ
„SCOTT & BOWNE” S. A.**
Łódź, ul. Drewniana 43/47

poszukuje:

1. **TECHNIKA MECHANIKA** ewent. **CHEMIA** na stanowisko kierownika referatu planowania i statystyki.
 2. **KONTYSTY - KSIĘGOWEGO**, ze znajomością księgowości materiałowej.
 3. **REFERENTA BIURA FABRYCZNEGO**.
- Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

(K. 620)

Tadeusz Dołęga-Mastowicz

PROFESOR WILCZUR

POWIEŚĆ

Zaczął nawet skrupulatnie wypytywać Józefa o to, kto przychodził, kto telefonował, i co mówił.

Pewnego dnia, stojąc przy oknie, zobaczył człowieka niosącego choinkę. Zajrzał do kalendarza i przekonał się, że to dzień wigilii. Od lat, od bardzo wielu lat, ta data straciła dlań to znaczenie uczuciowe, jakie miała wówczas, gdy dom ten był domem rodzinnym, gdy do stołu wigilijnego siadał z Beatą, gdy pod choinką piętrzyły się stopy podarków dla małej Marioli...

I oto nagle ogarnęło Wilczura wprost bolesne poczucie samotności. Myśl przebiegła szybko przez galerię znajomych, współpracowników, kolegów.

Nie, żaden z nich nie był mu bliski, z żadnym nie łączył go cieplejszy stosunek...

Łucja... Profesor uśmiechnął się do siebie. To dobry, to genialny pomysł. Zatelefonuje do niej i zaprosi ją na wieczór wigilijny. Panna Łucja na pewno nie odmówi...

Ożywiony tym pomysłem, profesor Wilczur zaczął wertować szybko katalog telefoniczny. Gdy jednak znalazł numer Łucji, zawahał się.

Było przecież nie do pomyślenia, by ta młoda dziewczyna nie ułożyła już sobie jakoś planu spędzenia świąt, by nie została zaproszona przez kogoś już dawniej, przez kogoś na pewno ciekawszego, do jakiegoś wesolego, miłego domu, gdzie będzie choinka, gdzie są dzieci, gdzie zanurzy się w atmosferze rodzinnego ciepła, za którym on właśnie teraz zateknął. Najprawdopodobniej zaprosiła ją rodzina Kolskiego. A może ci państwo Zarzeczy, o których tak często wspominała.

Profesor złożył katalog. Stanowczo nie miał prawa wysykiwać jej przychylności — może — i zabierać jej ten piękny wieczór dla zaspokojenia swojej zachcianki.

Pomimo jednak rezygnacji Wilczur nie mógł przestać myśleć o Łucji, o jej dobrym, czułym i wrażliwym stosunku do siebie, o stosunku, w którym tak wyraźnie dźwięczały najlepsze, najszlachetniejsze uczucia. Postanowił w każdym razie jednego z najbliższych dni zobaczyć się z nią, a dzisiaj należało w jakiś sposób sprawić jej przyjemność. Po namyśle nacisnął guzik dzwonka i powiedział do wchodzącego Józefa:

— Niech Józef pójdzie do najbliższej kwaciarni, kupi tam jakieś dwadzieścia róż i każe odesłać pod adresem doktor Łucji Kańskiej. Adres jest w książce telefonicznej.

— Pan profesor napisze kartkę?

— Nie, nie — żywo zaprzeczył Wilczur — żadnej kartki.

— A jakiego koloru mają być róże?

Wilczur z niezadowolaniem zmarszczył brwi:

— No... mogą być, czy ja wiem, jakie tam bywają?

— Czerwone, żółte, białe.

— Białe? To niech będą białe.

— A jeżeli białych nie znajdę? — pedantycznie zapytał służący.

— Oj, oj, niech Józef mnie nie nudzi. Przecież ja nie mogę się na tym znać. Poradzi się Józef tej pani w sklepie.

— Tak jest, panie profesorze.

Wrócił po godzinie i oświadczył, że za radą pani w sklepie wybrał różowe:

— Bo ta pani pytała dla kogo, więc powiedziałem, że to dla młodej i nader pięknej osoby, ale bez miłosnych zamiarów. Więc ona orzekła, że najstosowniej będzie właśnie różowe, bo...

— Dobrze, dobrze — zachrzęknął Wilczur. — Dziękuję Józefowi.

Gdy służący wyszedł, Wilczur powiedział do siebie:

— Straszliwie gadatliwy zrobił się ten Józef.

W gruncie rzeczy Wilczur sam był temu winien, gdyż w ostatnich dniach z nudów wyciągał służącego na rozmówki. I tego dnia, gdy o zmierzchu posłyszał, że Józef kłóci się z kimś w przedpokoju, zawolał go później, by wypytać, kto to był i czego chciał.

— To jakiś bezczelny obszarpaniec, panie profesorze. Domagał się, bym go wpuścił do pana profesora i ośmielał się, za przeproszeniem, mówić, że jest pańskim przyjacielem.

— Przyjacielem? — zdziwił się Wilczur. — A nie podał swego nazwiska?

— Owszem, tylko jakieś dziwne nazwisko. Nie wyglądał na Żyda, a nazywa się zupełnie po żydowsku. Jakoś Szekspir.

Profesor zaśmiał się:

— A na imię miał Wiliam?

— Tak właśnie, panie profesorze. A wódką od niego śmierzdziało za przeproszeniem, na trzy metry, więc widzę, że to człowiek nieodpowiedzialny, może nawet jakiś element. A nachalna bestia. Bo mu mówię, że pana profesora nie ma w Warszawie, to on mi powiada, za przeproszeniem, że jemu wystarczy jakieś, tylko nie pamiętam jakie, ale coś paskudnego, ciało spiralne, czy coś takiego. Dopiero jak mnie nazwał cemberem, nie wytrzymałem i wyrzuciłem go za drzwi. Oczywiście później zaraz ręce umyłem, bo od takiego to i różne bakterie mogą na człowieka przeskoczyć.

W tej samej chwili w zamkniętym pokoju, nieużywanym podczas zimy, a wychodzącym na taras, rozległ się brzęk tłuczonej szyby. Józef poskoczył do drzwi. Nim zdążył otworzyć, na progu ukazał się Cyprjan Jemioł.

— Szekspir! — wrzasnął Józef. — Włamał się! Policja! Ja cię nauczę!

Chwycił przybysza za kolarz, a górując nad nim wzrostem i siłą, trząśł nim, niczym pies królikiem.

d. c. n.

Wtorek 13 KWIEŹNIA

DZIS:

Hermenegilda

JUTRO:

Waleriana

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253-60 Pog. Rat. Miejskie } przez Straż Pożarną Pog. Rat. Ubezpiecz. } Straż Pożarna Straż Pożarna - tel. 8

Dyżury aptek

Dalszej nocy dyżurują apteki: Bojarskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczńska 37), Epszajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowskiej (Zgierska 145), Pawlikiewicza (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 50), Umeszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

Teatry

TEATR W. P. (ul. Jaracza Nr 27) - o godz. 19.15 „Ladacznicza z zasadami”. TEATR TUR - (ul. 11 Listopada 21) o godzinie 19.15 „Gospoda pod „Wesoła Kukułka”. Pasa-partout nieważne. TEATR KAMERALNY DUMI ZOLNIERZA (ul. Daszyńskiego 34) - Z powodu prób gener. teatr nieczynny. TEATR „SYRENA” - „AUGUSTA 1” o godz. 19.30 „Ambasador”. TEATR „USA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Wiosenny bieg”. TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 243) o godz. 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta niepoterpa”. TEATR LALEK „FARMUSZKA” (Piotrkowska 65, II p.) czynny w soboty o godz. 16, w niedziele i święta o godz. 12 i 14. MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH (Park Sienkiewicza) - Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce. - Otwarta od 10-13 i od 15-18, w niedz. i święta od 10-18. REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din-Dona (Plac Leonarda) - czynny codziennie o godzinie 19.15 (w soboty, niedziele i święta o godzinie 16.15 i 19.15).

Kino

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Syrena”. (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). BALTYSK - ul. Narutowicza 20: „Bitwa o szczyt”. (godz. 15, 17, 19, 21, w niedz. 13). BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Znachor”. (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagr. Nr 7 - godz. 12, 13, 14, 15, w niedz. 12, 13 i 14. „Niebo czy piekło”. (17, 19, 21, niedz. 15). HEL - ul. Legionów 2/4: „Rodzina Froment”. (17, 19, 21, niedz. 15). MUZA - Ruda Pabianicka: „Dziwczę z pójnoy”. (godz. 18, 20, niedziele 16). POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Ostatni etap”. (Oświęcim). (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, niedz. 11). PRZEDWIOSNIE - Żeromskiego 74/76: „Dwulicowa kobieta”. (godz. 17, 19, 21, niedziele 15). ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „Nikolas Nickleby”. (16, 18.30, 21, niedz. 13.30). ROMA - ul. Rzgowska 34: „Pociąg”. (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). REKORD - ul. Rzgowska 2: „Skarb Tarzana”. (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Mali detektywi”. (16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15). SWIT - Balucki Rynek 5:

Co otrzymamy na kartki?

Zaopatrzenie kartkowe ludności województwa łódzkiego w kwietniu br. będzie się przedstawiało następująco: (Cyfry w nawiasach oznaczają numery kuponów wywoławczych). KAT. I. - Chleb 8,5 kg (1-17), mąka pszenna 2 kg (18), konserwy rybne 1,4 kg (24), tłuszcz-olej raf. 1 kg (27), mydło 0,2 kg (28), węgiel - karty opał II kw. „A” - 100 kg (1), „B” - 150 kg (1). KAT. II. - Chleb 6,5 kg (1-13), mąka pszenna 1,5 kg (18), konserwy rybne 1,05 kg (19). KAT. III. - Chleb 6 kg (1-12), mąka pszenna 1 kg (15), śledzie 0,75 (17), tłuszcz 0,5 (16), mydło 0,1 kg (23). KAT. I R. - Chleb 6 kg (1-12), mąka pszenna 1 kg (13), konserwy rybne 0,7 kg (19), tłuszcz 0,5 kg (22), mydło 0,1 kg (23). KAT. IIR. - Chleb 4 kg (1-8), śledzie 0,5 kg (19). KAT. I R. D. 3, 7, 12 lat. - Chleb 6 kg (1-12), mąka pszenna 3 kg (21), konserwy rybne 0,7 kg (26), tłuszcz-olej raf. 0,5 kg (28), mydło świeże 0-3 lat 7 ltr. (32-45), mleko przemysłowe 3-7 lat 0,7 kg (32-45), czekolada 7-12 lat 0,2 kg (32), mydło 0,1 kg (46). DOD. „C” - Chleb 4 kg (1-8), konserwy rybne 0,35 kg (14), tłuszcz-olej raf. 25 (15). DOD. „M” - Tłuszcz 0,25 kg (15), mleko świeże 7 ltr. (21-34). KAT. I RCA. - Chleb 8,5 kg (1-17), mąka pszenna 2 kg (18), mięso F. A. (rabanka) 2 kg (24), mydło 0,2 kg (23), tłuszcz F. A. (rabanka) 1,30 kg (27), węgiel (31). KAT. I R. RCA - Chleb 6 kg (1-12), mąka pszenna 1 kg (13), tłuszcz-olej rafinowany 0,5 kg (22), mięso świeże 1 kg (19), mydło 0,1 kg (23). I R. D. M. K. - Mleko świeże 0-3 lat 7 ltr (30-45), czekolada 7-12 lat 0,2 kg (32). „M” M. K. - mleko świeże 7 ltr (1-14). Pracownicy R. C. A. i Dyr. Pocz. otrzymają wzamian konserw, rybnych mięso świeże Kat I - 2 kg (24), kat. I R - 1 kg (19) IRD 1 kg (26), „C” - 0,5 kg (15). Pracownicy kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego otrzymają na kat. I P. wzamian mięsa śledzie w ilości 1 kg (19).

Z kroniki milicyjnej

WYPADEK PODCZAS PRACY W fabryce przy ul. Bandurskiego 9/11 wciągnięta została w tryby maszyn 22-letnia robotnica Janina Capińska (ul. Mimosy 25), doznając złamania obu kości prawego przedramienia.

NIEBEZPIECZNA OMYŁKA 23-letni Jerzy Borowski (ul. Kołodziejska 13) napil się przez omyłkę w fabryce przy ul. Wólczńskiej 103 nadmanganianu potasu. Lekarz pogotowia po udzieleniu Borowskiemu pomocy, przywiózł go do szpitala w Radogoszczu.

ZŁAMANY OBOJCZYK Wczoraj na boisku klubu sportowego „Arco” przy ul. Wołowej 2, jeden z zawodników, Stanisław Nastowski (ul. Kościuszki 53), złamał obojczyk.

MOTOCYKL PRZEJECHAŁ KOBIETĘ Na drodze między Reymontowem i Konstanzynowem motocyklista - Jan Domagański (Cyganka - Złotno 20) najechał na kobietę Mariannę Koriat (Grabieniec). Motocyklista, który doznał ranę tłuczoną głowy i ogólne obrażenia ciała, przewieziono do szpitala św. Jana, zaś raną kobietę, u której zachodzi podejrzenie złamania miednicy - do szpitala św. Józefa.

„Zwycięcy stepów” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30). TĘCZA - ul. Piotrkowska 108: „Mali detektywi”. (godz. 17, 19, 21, niedz. 13). TATRY - ul. Sienkiewicza 40: „Siódma zastana”. (godz. 17, 19, 21, niedziele 15). WISZA - ul. Daszyńskiego 1: „Nauczycielka wiejska”. (godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30). WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Gubernancka”. (godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30). WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Ostatni etap”. (godz. 15.30, 18, 20.30, niedz. 13). ZACHETA - ul. Zgierska 28: „Pani Miniver”. (godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

SPADŁ Z ROWERU Kolejarz Andrzej Dziekanowski (Złotno 22) spadł z roweru i doznał złamania lewej nogi. Przewieziono go do szpitala św. Józefa. (O)

Pożary

WYPADEK W „SPOLEM” Wczoraj w godzinach rannych wybuchł pożar w domu przy ulicy Próchnika 1. Z nieustalonych przyczyn zapaliła się podłoga na 3 piętrze, gdzie mieszczą się biura Zw. Gospodarczego Spółdzielni R.P. „Spolem”. Na miejsce wypadku przybyła straż pożarna w momencie, gdy płomienie po przepaleniu podłogi zaczęły się już przedostawać na stropy niższej położonego piętra. Pożar zlikwidowano, usuwając pionące części podłogi i stropów. Straty znaczne.

Zebrań i odczytów

DZIS: - W lokalu Instytutu Francuskiego, Piotrkowska 125, o godz. 19 odczyt prof. Bourrilly pt. „L'itineraire spirituel de Romain Rolland”. - W lokalu Ligii Kobiet, Andrzeja 1, o godz. 18 zebrańie dozorczyń, zamieszkałych przy ul. Piotrkowskiej. - W lokalu własnym, Piotrkowska Nr 111, o godz. 19.30 zebrańie członków sekcji medycznej ZNMS. - W świetlicy PZPJG, Tkalinia Nr 3, Milionowa 25/27, o godz. 15 odczyt D. Soszyńskiej pt. „Higiena życia seksualnego”. - W lokalu PZPJG, Tkalinia Nr 8, o godz. 15 (Hipotečna 7/9), odczyt ob. Majcherskiego pt. „Jak uniknąć chorób zakaźnych”. - W lokalu Zw. Prac. Budowlanych w Adrespolu, o godz. 16, odczyt prof. Z. Makarczuka pt. „Znaczenie klasy robotniczej”. - W Klubie „Wieś”, Piotrkowska Nr 133, o godz. 20 odczyt W. Kiwilszo pt. „Literatura obozowa”. - W sali Domu Kultury Milicjanta, Nawrot 27, o godz. 18 zebrańie członków sekcji lekkoatletycznej ZS Gwardia. - W lokalu własnym, Piotrkowska Nr 111, o godz. 13 odprawa przewodn. i sekretarzy kół wydziałowych i uczelnianych ZNMS.

Z ukosa Historia amerykańska

W buduarze pięknej Mary zadzwonił telefon. - Hallo, Mary! Tu Bill. - Który Bill? - Bill O'Connor, twój mąż. Czy nie wybrałaś się dziś ze mną do nocnego lokalu? - Co ci się stało Bill, że jesteś taki rozrzućny? Musiałeś zrobić dobry interes. Dobrze, możemy się gdzie wypuścić. Ale dokąd? Do baru „Eldorado”? O'key. Spotkamy się za dwie godziny na miejscu. O co ci jeszcze chodzi? - Pytam jak będziesz ubrana? - Od kiedy cię to interesuje? Włoży czarną suknię i, oczywiście moją kolbę brylantową. Co mówisz? Że zgadzasz się? To dobrze, bo gdybyś się nie zgodził to i tak bym włożyła. No, Billy, do zobaczenia. Bill O'Connor, skończywszy rozmowę ze swoją żoną, zatarł

reżę z zadowoleniem. Wszystko układało się jak najlepiej. Jeszcze tylko trochę zimnej krwi i będzie mógł jutro wykupić pakiet akcji, który zapewni mu dobry zarobek. Trzeba się wziąć do dzieła.

Tymczasem żona jego dokonała toalety i wsiadła do swojego białego kabrioletu. Zapuściła motor i pomknęła szeroką, asfaltową drogą. Na którymś skrzyżowaniu ujrzała nadjeżdżającą na przeciw ciężką czarną limuzynę. Pędziła ona z zawrotną szybkością i kierowała się wprost na auto Mary.

- Co on robi? - pomyślała piękna pani o kierowcy limuzyny i zahamowała gwałtownie. Jedno cześnie zahamowało nadjeżdżające auto. Oba wozy stanęły naprzeciw siebie, dotykając się niemal zderzakami. Mary wysiadła, żeby nawymyślać kierowcy limuzyny, ale w tej chwili ujrzała przed sobą lufę rewolweru. Zamaskowany drab, nic nie mówiąc, zdarł z szyi Mary kolbę, wsiadł do swego auta i odjechał, pozostawiając ostupiałą kobietę.

Bill O'Connor oczekiwał na swą żonę przed wejściem do baru. Witał ją z czarującym uśmiechem. Podczas kolacji był niezwykle rozmowny i tryskał formalnie humorem. Na żonę rzucił jednak ukradkiem spojrzenia.

- Co za opapanowie w tej kobiecie - myślał. - Nic nie okazuje po sobie, jaka ją spotkała strata. Gdy spienięży tę kolbę, kupię jej jakiś drobiazgi. - Wiesz, Bill - rzekła Mary w pewnym momencie - jaką miałam zabawną przygodę.

- Zabawną - myślał Bill - ona to nazywa zabawną przygodą. - Napadł mnie po drodze do baru jakiś zamaskowany zbir i zdarł mi z szyi imitację mojej kolby brylantowej. Czyż nie osioł? - Bill zakrztusił się szampa-nem. Dopiero po chwili odpowie-dział: - Masz rację, Darling, to był skończony osioł.

WLAD.



12.04 Dziennik południowy. 12.25 Koncert rozrywkowy. 12.50 „Wielka sprawa i mata racjonalizacja” - pogadanka Red. L. Becka. 13.00 D. c. koncertu rozrywkowego. 13.20 Przerwa. 14.00 Muzyka popu-larna. 14.30 Audycja dla dzieci. 14.50 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty). 15.10 „Lowieckie produkuje - setna wieś słucha radia” - reportaż dźwiękowy Red. L. Szumlewskiego. 15.20 Płyta. 15.23 Wiadom. lokalne. 15.28 Płyta. 15.30 Felleton sportowy. - 15.35 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.30 Kącik szachistów. 16.35 „Trzebież - osada rybacka” - reportaż. 16.45 Szkrzynka techniczna. 16.55 „Sprawa Whitefielda” - słuchowisko. 17.35 Muzyka. 17.45 RUL - „Archimedes” odczyt z cyklu: „Historia Fizyki”. 18.00 „Mozalika muzyczna”. 18.45 „Zakłady dwór” - X odc. powieści W. Łozińskiego. 19.00 Rezerwa. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry Symf. P. R. p/d W. Rowickiego, z udz. J. Pa-nenka - fortep. W przerwie, 2 odc. 20.00 Dziennik. 21.00 Rezerwa. 21.15 „Prze-chadzki z Marksem” - ze wspomnień Liebknechta. 21.25 „Pieśni ludowe Lubelszczyzny”. 21.45 Lekkie duety forte-pianowe. 22.00 Koncert Krakowskiej Or- (płyty). 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Zakoń-cie aud. i Hymn.

Humor

Nie mógł Matka: - Biegnij, Jasiu, do rzeź-nika i zobacz, czy ma cielece nożki. Jaś (wracając): - Nie mogłem zobaczyć, mamusiu, bo on był w bu-tach.

JAJA CODZIENNIE ŚWIEŻE GWARANTOWANE w każdej ilości po cenach interwencyjnych Jajo tłuczki i wylewki świeże dla cukierni - wytwórni lodów - stołówek po cenach znacznie niższych do nabycia OKRĘGOWY ODDZIAŁ MLECZARSKO - JAJCZARSKI Ł O D Ź, ul. GDAŃSKA 184 Tel. 158-34. (k 938)

DYREKCOJA LASÓW PAŃSTWOWYCH Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze SPRZEDAJE każda ilość drewna opałowego w cenie od 600-1.250 zł za 1 mp. loco las przy pniu. Szczegółowych informacji w sprawach sprzedaży udziela Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna, Zielona Góra, ul. Stalina Nr 11. (K. 735)

PRZETARG NIEOGRANICZONY Ministerstwo Komunikacji zaprasza do składania ofert na dostawę 500.000 sztuk PODKLADÓW ŻELBETOWYCH. Szczegółowe ogłoszenie umieszczono w numerze 37 z dnia 11. IV. „Monitora Polskiego”. (k 947)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 21 w Ł O D Ź I ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie APARATURY wraz z instalacją dla: a) Rozdzielni wysokiego napięcia, składającej się z 8 celek w tym 4 dla Elektrowni b) Rozdzielni wysokiego napięcia, składającej się z 7 celek dla pomniejszenia 4 transformatorów i urządzeń rozdzielczych. Szczegółowe warunki przetargowe, informacje i druki ofertowe można otrzymać w Dyrekcji P. Z. P. B. Nr 21 w Łodzi, przy ulicy Wodnej 23. Oferty na poszczególne roboty należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji P. Z. P. B. Nr 21 do dnia 24. 4. b. r., godz. 9. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 9.30. Do oferty należy załączyć kwit na wpłacenie wadium do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Łodzi, konto separato Nr 1152 w wysokości 2% sumy przetargowej. Dyrekcja zakładów zastrzega sobie prawo dowolne go wyboru oferenta, rozdzielenia prac między dwóch oferentów i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. (k 857)

POWSZECHNE DOMY TOWAROWE Składnica Przerzutowa Nr 2 w Ł O D Ź I poszukuje na terenie Łodzi placu przy bocznicy kolejowej względnie placu nadającego się na przeprowadzenie bocznicy. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia należy składać: w Wydziale Gospodar-czym P. D. T., ul. Wólczńska Nr 143 względnie telefonicznie 134-22, 220-24. (k 915)

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO w Ł O D Ź I, ul. GDAŃSKA 93 zatrudni od zaraz: 1) SZEFA WYDZIAŁU FINANSOWEGO na miejscu. 2) SEKRETARKE MASZYNISTKĘ 3) KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ na wyjazd. Zgłaszać się z podaniem i życiorysem do Wydziału Personalnego. (k 894)

Wiadomości kupieckie Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości, iż Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 6 lutego 1948 r. (Dz. U. Nr 15 poz. 66) poleca: aby w każdym przedsiębiorstwie i lokalu handlowym obok karty rejestracyjnej na widocznym miejscu był umieszczony pełny tekst art. 86 postępowania podatkowego oraz tekst art. 139 prawa karnego skarbowego. Niezastosowanie się do tego polecenia będzie traktowane jako wykroczenie skarbowe. Wywieszki do nabycia w biurze Zgromadzenia Kupców m. Łodzi w godz. od 8 do 16. ZGROMADZENIE KUPCÓW m. Ł O D Ź I. (k 937)

CZOSNEK 500 kg wprost ze wsi sprzedam. Oferty do „Dziennika Łódzkiego pod „Czosnek”. (3750 p)

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. Mierzejewski i S-ka PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77 CERUJE garderobe, ODNÓWIA krawaty, kapelusze. (K. 163)

Podaję do wiadomości Szan. Klientów, iż firma „Janusz” wznawia otwarcie sklepu ARTYSTYCZNEGO OBUWIA w odzyskanym lokalu przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 68. (k 933)

ROZNE FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny - prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (k 258)

Najkorzystniej po przystępnych cenach można nabyć wszelkie TAPICERSKIE MEBLE w Zakładzie Tapicerskim JAN MARTYNOWSKI ul. Kilińskiego Nr 10 a. ROBOTA SOLIDNA. (k 857)

WILEŃSKA S-ka Fryzjerów Damskich, Łódź, Zamenhofa 1. (k 882)

KAPELUSZE damskie, męskie - fasonuje, odświeża, przerabia - Pracownia Kapeluszy A. Stegner i S-ka, Pomorska 4. Tel. 166-03. (k 705)

RUTYNOWANY HANDLOWIEC SPÓŁDZIELCA dobry organizator, administrator przyjmie odpowiednie stanowisko. Oferty sub „HAES” Dziennik Łódzki, Piotrkowska Nr 96. (3850 g)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 401)

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolnowa, Piotrkowska 30. (k 169)

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, śródmiejska 6/5. (k 492)

HELENA BRZEZIŃSKA - kier. Inst. kosmet.-lek. „Izis” udzielać będzie bezpłatnych porad dn. 15, 16, 17 kwietnia. Gab. Kosmet. Nawrot 7-6. (k 680)

PRZYJMujemy do krojenia i szycia hurtowo białej męskiej, wykonanie solidnej Pracownia Bielizny, Jaracza 10. (3742 p)

WAŁKI do wyzmaczek, okładka gumą Zakład wulkanizacyjny, Łódź, Skorupki 17/19. (k 935)

»ORIENTINE«
 ZNANY od 1910 roku — NIEZAWODNY w UŻYCIU
ODSIWIACZ
 f-my „PARFUMERIE d'ORIENT“
 I. OSTROWSKA i S-ka
 ŁÓDŹ, ul. 11 LISTOPADA Nr 14.
 Żądać wszędzie. Żądać wszędzie.
(K. 511)

Akumulatory samochodowe i motocyklowe
 NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
 GWARANCJA FABRYCZNA
 WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
 KRAKOWSKIEJ WYTWÓRNI AKUMULATORÓW
FELDMAN EDMUND
 ARTYKUŁY SAMOCHODOWE
 ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 114. — Tel. 158-96
 (k 866)

W 3 dniu ciągnięcia w 4 klasie 52 Lot. Klasowej
 padła wygrana
Ż 200.000
 na Nr 58 368
 w znanej ze szczęścia KOLEKTURZE
Janiny RYBUS, Łódź,
 ul. PIOTRKOWSKA Nr 93
 (3781 p)

LEKARZE

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skórne. — Piotrkowska 109-8, tel. 138-52. (k 118)

Dr. PROCHACKI specjalista, skórne, weneryczne, 3-8, Legionów 17.

Dr. CZYZYKOWSKI choroby serca i reumatyczne. Gdańska 65-a, 4-6, telefon 160-98. (k 165)

Dr. GLAZER skórne weneryczne 5-8, Andrzejka 28. (k 119)

Dr. ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne. 8-10, 5-7, Nawrot 3. Telefon 129-39. (k 123)

Dr. SKONIECZKA — lekarz szpitala „Kochanówka”. Choroby nerwowe. Piotrkowska 16, tel. 276-43. Elektrowstrząsy. (k 266)

Dr. MIRSKI akuszeria chorób kobiece. Żeromskiego 37, tel. 237-23. (k 120)

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 195. (k 126)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystyczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (k 133)

Dr. BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (k 129)

Dr. SWIDERSKA - ŁONICKA skórne, weneryczne kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224 tel. (K. 170)

Dr. PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (k 169)

Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 4-7 — Wólczańska 4. (K. 130)

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pętlowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 132)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ-dentysta **Zofia BALICKA** — Moniuszki Nr 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 117)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzejka 11. Telefon 154-12. (k 125)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 704)

KUPNO I SPRZEDAŻ

WÓZEK dziecienny lnużyna do sprzedania. Piotrkowska 189 m. 10. (3546 g)

SAMOCHÓD 3 tonowy kupiony — Tel. 157-83 od 9-16. (3653 g)

SAMOCHÓD Ford tonówka do sprzedania. Wiadomość tel. 157-83 od 9-16. (3652 g)

SAMOCHÓD Mercedes 6 osobowy b. dobry stan do sprzedania tel. 114-79 od godz. 9-15. (k 830)

FUTRA, lisy, spody, poleca M. Sabat, Łódź, Narutowicza 1. Ceny niskie. (k 320)

MEBLE nowe, używane, kupno sprzedaż — zamiana. Kilińskiego Nr 145, telefon 155-31. (K. 272)

WIOSENNE wirtowne drewniak ki wysła hurtowo zaliczeniowo „Botina” Kraków, Stradom 5. (k 29)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała

— Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Poleca najtańsze sypialnie stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 321)

OKULARY oraz naprawa okularów. Warsztat optyczny Łódź, Nowomiejska 3. (k 252)

BAZAR Mebli poleca tanio używane meble Łódź, Stary Rynek 8. Tel. 188-31. (k 21)

MOTORY 1 KM 220/380 volt 1400 obrotów kupię, Kilińskiego 125, tel. 181-35 Matuszewski. (3643 g)

SPRZEDAM gospodarstwo małe. Wiadomość Piotrkowska 92, Bar Udziałowy. (k 807)

OLIMPIA czterodrzwiowa po kapitalnym remoncie do sprzedania ul. Nawrot 11, sklep kolonialny. (3753 p)

SPRZEDAM biurko dębowe ciemne solidne, 6 Sierpnia 50, m. 11. (3763 p)

KASĘ pancerną sprzedam, Narutowicza 93 — 4, godz. 15-20. (3639 g)

SPORTY letnie — dostawy dla klubów sportowych D/Sp. Jan Pujdak S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-92. (k 872)

ARTYKUŁY podróżne, torebki damskie, duży wybór poleca: Z. Michałczyk, Łódź, ul. 11 Listopada Nr 58. (Dojazd tramwajem 3, 9, 10 i 8). (3717 p)

SPRZEDAM wagę uchylną „Lechia” Piotrkowska 199, sklep. (3662 g)

DZIEWIARNIA oczkarkowa całkowicie urządzona do sprzedania. Telefonować 221-02. (3743 p)

MASZYNA trykotarska motorowa — ręczna 10/80, nowa na chodzie, sprzedam. M. Lewandowska, Warszawa, Chmielna 12-27. (k 936)

ZAKUPIĘ każdą ilość złomu metalicznego. Odlewnia Metali Kolorowych, Łódź, Piotrkowska 216. (k 914)

PONCZOSZNICZE maszyny ręczne z automatami kupię. Wiad. Kilińskiego 44/45, do godz. 10 rano. (3779 p)

RÓŻE krzaczaste do nabycia od 130 — 150 za sztukę, wszystkie odmiany (kolory). Zamówienie przy muje kwiatarnia, Plac Kościelny 4. (3776 p)

WÓZEK dziecienny autko sprzedam. Żeromskiego 31, m. 7. (k 930)

SPRZEDAM samochód DKW (reklamówkę), Południowa 16/9. (k 931)

SPRZEDAM biały koc angielski, Mostowa 30, m. 1, od 17-19. (k 922)

SAMOCHÓD osobowy „Chrysler” okazynie do sprzedania. Stan dobry, tel. 268-71, godz. 15-17. (k 923)

PLATYNY oczkarkowe kupię każdą ilość 32-30 lub 28 fajni. Zgłoszenia telefoniczne 264-44 od godz. 9 do 15. Łódź, Wysoka 22. Firma S. Wagner i S. Górecki. (k 926)

WILLYS do sprzedania stan b. dobry. Wiadomość tel. 224-59. (k 928)

SPRZEDAM rolwagę parokonna, Konstanyów, 11 Listopada 7. (k 929)

SPRZEDAM BMW — 200 w dobrym stanie na chodzie. Krysiak, ul. Prusa 25, od 15-17. (3694 g)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomoc domowa warunkami dobre, Kopernika 24 m. 16 (3701 p)

POMOC z gotowaniem potrzebna referencje. Piotrkowska 35 sklep futer. (3072 p)

Poszukiwana biurałstka

pisząca na maszynie. Oferty pod „Sumienna”

prosimy kierować do „Czytelnika” ul. Piotrkowska 96. (3740 p)

POTRZEBNY ślusarz na transmisję, Żeligowskiego 32, Słusarnia. (3752 p)

ZDOL (A podręczna do salonu kapeluszy damskich potrzebna. Wiadomość tel. 176-21. (3755 p)

POSZUKUJE osoby do całkowitego prowadzenia gospodarstwa domowego. Referencje. Daszyńskiego 17, m. 11. (3766 p)

PANIENKA potrzebna do sklepu. Referencje. Piotrkowska 156. Obu wie. wejście na prawo. (3769 p)

POSZUKUJĘ wykwintnej krojczyni damskiej oraz zdolnej modystki do wspólnego interesu. Poważne oferty kierować „Bege” Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96. (3649 g)

POTRZEBNY samodzielny czeladnik krawiecki I kategorii, Próchnika 29-4. (3659 g)

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnie, Próchnika 29-4. (3658 g)

SEKRETARKI szkolnej ze znajomością księgowości i pisania na maszynie poszukuje Państw. Liceum Gospodarcze, Kilińskiego 63. Zgłoszenia od 9 — 15. (3661 g)

GIMNAZJUM zatrudni sekretarkę w godzinach popołudniowych. Oferty z odpisami świadectw „Gimnazjum”. (3738 p)

KOSMETYCZKA, tylko sła pierwszorzędna z aparatami potrzebnymi „Fryzjerzy Warszawscy”, Sienkiewicza 39, tel. 145-74. (3770 p)

POTRZEBNY woźny do fryzjera, Piotrkowska 87, w podwórzu. (3772 p)

FRYZJER damski zdolny, potrzebny „Fryzjerzy Warszawscy” Sienkiewicza 39, tel. 145-74. (3771 p)

POTRZEBNA pomoc domowa, Sienkiewicza 39, m. 36. (3773 p)

KULTURALNA wychowawczyni do 2 1/2 letniego chłopca potrzebna od zaraz, warunki dobre. Żeromskiego 66/4, tel. 181-64. (3774 p)

PONCZOSZNIKÓW (czki) na okrągłe maszyny ręczne na wyjazd do Wrocławia poszukujemy. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Wład. Kilińskiego 44/45, do godz. 10 rano. (3778 p)

PRZEDSTAWICIELSTWO sprzedaży laków do butelek na woj. łódzkie, odda „Hankat”, Katowice, Graniczna 7. (k 944)

POWAŻNA wytwórnia kosmetyczna poszukuje fachowego akwizytora na Łódź i województwo. Zgłoszenia z referencjami i zycioryssem do „PAR”, Kraków, Rynek Główny 46, pod „1835”. (k 943)

POMOC domowa z referencjami do 2 osób potrzebna natychmiast. Drogeria Narutowicza 1. (k 940)

POTRZEBNA uczciwa gospodyni umiejąca gotować i do niemięcięcia. Narutowicza 64, mieszkanka 14. (k 939)

ZASTĘPCĘ na Łódź i okręg łódzki wprowadzonego w branżę chemiczno-kosmetycznej — poszukuje: Laboratorium Chemiczno-Kosmetyczne „Vitamom” Kraków, — Tatarska 9. (k 936)

POSZUKIWANIE PRACY

RUTYNOWANA pielęgniarka zajmie się samodzielnie niemowlęciem lub starszym dzieckiem w kulturalnym domu. Adres ul. Jaracza 15 m. 8. (3700 p)

MAGISTER poszukuje zarządu względnie posady w aptece, Ubezpieczalni, Składnicy, ambulatorium, ewentualnie dzierżawy. Oferty: Bandurskiego 27, m. 12. (3764 p)

PRACOWNICA samodzielna z dobrym gotowaniem szuka pracy do większej rodziny, może być na wyjazd. Oferty pod „3765”. (3765 p)

LOKALE

STUDENT Politechniki poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty pod „13”. (3720 p)

LOKALU na szwalnię poszukuję. Śródmieście, względnie zamienię ładne mieszkanie na pracownię z mieszkaniem. Zgłoszenia „Biśko Piotrkowskiej”. (3754 p)

ZAMIENIĘ pokój w Warszawie centrum, na dwa w Łodzi. Sub „105”. (3757 p)

POSZUKUJĘ pokoju lub dwóch na pracownię bielizny. Sub „Pilne 333”. (3756 p)

POSZUKUJĘ pokoju niekrepującego lub przy rodzinie. Oferty pod „A.S.”. (3656 g)

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, wszelkie wygody — śródmieście, na mniejsze. Punkt obojętny. Tel. 251-28. Winiarek, od 8-16. (k 869)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 3-2 z kuchnią. Franciszkańska 11, m. 34, godz. 17-20. (3755 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na pokój z kuchnią i piętro. Zgłoszenia: Wodna 24/1, od godz. 2 do 6. (2766 s)

POSZUKUJĘ sklepu w śródmieściu z pomieszczeniem na warsztat. Telefon 264-67. (k 934)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na takie same duże lub 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie koszty zwrócę. Wschodnia 22, m. 11. (k 924)

ZAMIENIĘ luksusowe trzy pokoje duże, kuchnię, wygodami, ogród, park, garaż, przedmieście, na dwa pokoje z wygodami, śródmieście. Zgłoszenia telefon 162-16 od dziesiątej do czwartej. (k 925)

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego za zwrotem kosztów remontu, ewentualnie 2 pokoj sublokatorskich. Oferty „Lekarz”, „Prasa”, Piotrkowska 55. Pośrednicy pożądati. (k 927)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO dowód osobisty PKP nazwisko Pelagia Kraszkiewicz wieś i gm. Dobroń. (3751 p)

ZGUBIONO teczkę z książkami i leg. tramwajową (niebieską) nazwisko Krystyna Komoda, Magistarska 16. Proszę o zwrot za nagrodą. (3760 p)

ZAGUBIONO legitymację służbową P.P. „Film Polski” z wkładką na nazwisko Badowski Jerzy, Łódź, Jaracza 53. (3761 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kalisz, na nazwisko Adam Stefan. Kolutszki, Ogrodowa 9. (k 867)

ZAGINEŁA książka Ubezpieczalni Społecznej, Helenie Józwiak, Śląska 25. (3657 g)

SKRADZIONO legitymację PZM, książeczkę zakupów Spółdzielni Uniw. 386, Niemyska Helena. Srebrzyńska 97. (3746 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Janna Bogdanowicz, zam. Lipowa 14, m. 19. (3745 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Płock, nazwisko Zandarmowski Jan, Gostynin, Długa 25. (3748 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Płock, nazwisko Kodubaj Zbyszek, Kozice, powiat Gostynin. (3747 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wieluń i dowód osobisty — Kowalczyk Bolesław, ur. 8. 8. 1917 r. zam. Pątnów gm. Kamionka, p. Wieluń. (k 979)

PRZYBLAKAŁ się pies biały w czarne laty. Odebrać Kilińskiego 203-5-a. (3749 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice, dowód osobisty. Nazwisko Władysław Stańczak, zam. Domaniewice, gm. Góra, pow. Rawa Mazowiecka. (3777 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Timen Jerzy, Łódź, Piotrkowska 59. (k 932)

ZGUBIONO w dniu 4.4.48 r. w Łodzi w kinie „Baktyk” dowód osobisty Nr 11/H 47 na nazwisko Flauer Leon, odcinek zameldowania, koncesję na firmę „Skórskup” oraz inne dokumenty. Za oddanie dokumentów 2,000 zł. nagrody Wrocław ul. Roosevelta Nr. 6/15. (k 942)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY Centralnego Związku Stenografów, Piotrkowska 83 — zapisy na maszynopisanie, księgowość początkową, przebitkowa. (3077 p)

STUDENTÓW do egzaminów z ekonomiki przygotowuje magistr. Napiórkowskiego 65/26. Zgłoszenia 14-15. (3767 p)

WYŁĄCZNE WIECZNE PIÓRA SKLEP SPECJALNY

Kupno — Sprzedaż — Naprawa STALINA 6 (dawnej Główna) — ENY KONKURENCYJNE! (K. 255)

ZIOŁA LECZNICZE

M. SZYDŁOWSKI FARMACEUTA ZIELARZ 40 lat pracy zawodowej. Łódź, Narutowicza 1, Drogeria.

Kłopoty Hani



W kwestii sukien
Mała Hania
Jest takiego
Oto zdania:
 „Posłuchajcie

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64; Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02; Kierownik działu miejsciego od godz. 10-12, telefon 208-35. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.
DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53, telefon 180-74, czynny w godzinach 8-18 i ul. Piotrkowska 96. Opłata miesięczna zł 90,—, z odbiorem na miejscu zł 75,—.
Konto P. K. O. VII-567 Oddział w Łodzi.
Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik, Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Podróż w nieznanne

(22)



Paź (wbiegając do pokoju): Pani, Florina już czeka w lekcyce.
Agapit: Dlaczego czeka? Niech jedzie.
Paź: Powiedziała, że bardzo lubi dzielnego rycerza Krzywonosą, ale go nie zna. Tylko pan może jej go ukazać.
Agapit: Ano, kiedy tak, to pojedzie.



Szumnie i z parą zajęchała agapitowa świta przed oberżę Jeden ze służących uderzał mieczem w tarczę i wołał: — „Książęcy kanclerz do szlachetnego rycerza Krzywonosą!”
Po chwili wybiegł Krzywynos i w pokłonach zbliżył się do Agapita, który dumnie rozpiął się w siodle.



Agapit: Nie poznajecie mnie, rycerzu? Przyjrzyjcie się bacznie.
Krzywynos: Dalibóg, toć to mój ciura, Agapit!
Agapit: Nie, mój drogi, już nie ciura, ale twą prośbę spełniłem. Zobacz, kogo ci przywiozłem w tej oto lekcyce.



Krzywynos podbiegł do lektyki, rozsunął zasłony i aż cofnął się ze zdumienia.
— Ach, Florina! — jęknął i padł na kolana.
Tymczasem z lektyki wysiadła niewiasta niezwykle okazałej tuszy, w stroju niedbalym — zwykła pomywaczka — i zbliżyła się wolnym krokiem do Krzywonos.